

Współpraca polsko-rumuńska w działalności politycznej i naukowej Nicolae Iorgi

Andrzej Dubicki

 <https://orcid.org/0000-0002-9949-210X>

Uniwersytet Łódzki

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych

e-mail: andrzej.dubicki@uni.lodz.pl

Abstrakt

Nicolae Iorga jest postacią o dużym znaczeniu w historii i kulturze Rumunii. Bardzo często wypowiadał się o sprawach polskich w szerokim tego słowa znaczeniu, zarówno w kwestiach akademickich, jak i politycznych. Zaangażowanie Iorgi w Polskę jest widoczne niemal nieprzerwanie w trakcie jego kariery naukowej i politycznej. Od czasów szkolnych po jego tragiczną śmierć Polska i jej sprawy były obecne w jego działalności także za sprawą jego nauczycieli, profesorów czy późniejszych partnerów politycznych. Dzięki wykształceniu historycznemu Iorga postrzegał Polskę jako ważnego partnera Rumunii na arenie międzynarodowej, jako gwarancję bezpieczeństwa politycznego, ale także ważnego partnera w kontekście rozwoju kulturalnego. Jako inicjator kursów języka i kultury rumuńskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Nicolae Iorga otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego w 1931 r. za ważną rolę w umacnianiu stosunków między Polską a Rumunią.

Słowa kluczowe: Nicolae Iorga, Rumunia, Polska, współpraca naukowa

Polish-Romanian Cooperation in Nicolae Iorga's Political and Academic Work

Abstract

Nicolae Iorga is a person of much significance in the history and culture of Romania. He very often spoke about Polish matters in a broad sense pertaining both to academic and political issues. Nicolae Iorga's involvement with Poland is noticeable almost constantly during his scientific and political career. From the time of primary school to his tragic death, Poland and its affairs were present in his activities also through the influence of his teachers, professors or later political partners. Thanks to his historical education, Iorga saw Poland as an important partner of Romania on the international stage; moreover, as a guarantee of political security; but also an important partner in the context of cultural development. The initiator of the Romanian language and culture courses at the Jagiellonian University, Nicolae Iorga was given a honorary doctorate by Wilno University in 1931 for his important role in strengthening relations between Poland and Romania.

Keywords: Nicolae Iorga, Romania, Poland, scientific collaboration.

Postać Nicolae Iorgi wpisuje się bez wątpienia w szeroko rozumiane zagadnienie współpracy polsko-rumuńskiej¹. Iorga był oczywiście jednym z licznych admiratorów współpracy polsko-rumuńskiej, która zgodnie z jego ustaleniami i zainteresowaniami trwała od dobrych 600 lat. Według Iorgi sojusz nie ograniczał się jedynie do współpracy na niwie politycznej, czy wojskowej ale także

¹ Nicolae Iorga [1870-1940] – naukowiec i polityk rumuński. Jeden z największych uczonych rumuńskich, również prekursor ruchu narodowego w Rumunii, założyciel Partii Narodowo-Demokratycznej (1910). Głównym obszarem jego zainteresowań badawczych były relacje księstw rumuńskich z sąsiadami, m.in. z Polską czy Imperium Osmańskim. Zajmował się także dziejami samej Rumunii w tym również historią wojskowości. Doktor h-c. m.in. Uniwersytetu Króla Stefana Batorego w Wilnie (1929). Premier Rumunii (1931-1932). Lider Partii Narodowo-Demokratycznej (1910-1938). Po przewrocie królewskim w 1938 r. wszedł w skład Rady Koronnej. W 1939 r. wsparł uchodźców polskich na terenie Rumunii. Zamordowany przez członków Żelaznej Gwardii 28 listopada 1940 r. Jego śmierć była jednym z przyczynków zerwania związków pomiędzy ruchem legionowym a armią rumuńską i paradoksalnie umocniła poparcie dla gen. Iona Antonescu w armii rumuńskiej.

co zrozumiałe wymagało współpracy na niwie kulturalnej i naukowej. Czy Iorga jest postacią obecnie w Polsce znaną? Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć, z pewnością nie sposób oprzeć się wrażeniu, że był postacią o wiele bardziej popularną w okresie międzywojennym niż obecnie. Świadczy o tym choćby liczba biogramów rumuńskiego historyka, jakie zostały opublikowane w Polsce międzywojennej i powojennej. Z okresu II Rzeczypospolitej dysponujemy biogramem, a właściwie artykułem biograficznym Stefana Wędkiewicza zamieszczonym w „Przeglądzie Współczesnym” w 1924 r. (Wędkiewicz 430–461), można go uznać za symboliczny początek zainteresowania Iorgą w Polsce, choć oczywiście tematy rumuńskie były jak najbardziej obecne w polskiej prasie już wcześniej, choćby przy okazji konferencji rumuńsko-sowieckiej odbywającej się w 1921 r. w Warszawie, czy ukazujące się jako pokłosie zawartego w marcu 1921 r. sojuszu. Wielce syntetyczny artykuł Iorgi ukazał się także we wspomnianym numerze „Przeglądu Współczesnego” i dotyczył wzajemnych relacji polsko-rumuńskich (Iorga, „Polska a Rumunja” 378–383). Kolejny ważny biogram Iorgi przedstawił Oskar Halecki na potrzeby Encyklopedii Nauk Politycznych w 1938 roku. W okresie powojennym wspomnienie o Nicolae Iordze opublikował w 1948 roku Tadeusz Gostyński w „Przeglądzie Historycznym” (Gostyński 410–415); później Iorga pojawił się jeszcze w „Małym słowniku pisarzy rumuńskich”, gdzie H. Mirska-Lasota skupiła się przede wszystkim na jego działalności literackiej (Mirska-Lasota 91–94), oraz w kontekście jego badań historycznych a zwłaszcza nad dziejami Bizancjum w „Encyklopedii kultury bizantyńskiej”, autorem tego krótkiego biogramu był prof. Waldemar Ceran (Ceran 220).

Iorga jako historyk bardzo często badał stosunki Polski z księstwami rumuńskimi, przede wszystkim z Mołdawią i Wołoszczyzną, uznając je za kluczowe w procesie państwowotwórczym na ziemiach rumuńskich. Ten aspekt działalności Iorgi był widoczny także w trakcie jego pierwszych wizyt na ziemiach polskich, które miały miejsce jeszcze przed I wojną światową – były to pobyty ściśle naukowe, przede wszystkim ich miejscem był Lwów, zarówno z uwagi na względną bliskość Rumunii, ale także z uwagi na liczne zbiory dokumentów archiwalnych dotyczących wzajemnych stosunków, a zachowanych w tym mieście (Piskurewicz 109). Oczywiście Iorga nie był pierwszym rumuńskim historykiem badającym polskie archiwa. Już badacze o pokolenie wcześniejsi od niego rozpoczęli eksplorację polskich zasobów – Alexander Papiu-Ilarian, dokonywał i publikował rezultaty swej kwerendy prowadzonej w Kórniku, jeszcze w czasach właściwie poprzedzających powstanie zjednoczonej Rumunii; kolejnym wartym wspomnienia naukowcem był Bogdan Petriceicu-Hașdeu, również żywo zainteresowany stosunkami polsko-rumuńskimi (Wędkiewicz 458). Kwerendę naukową prowadzoną przez Iorgę w archiwach lwowskich i krakowskich należy datować na okres przed rokiem 1909, bowiem wówczas wraz z aktywizacją polityczną rumuńskiego naukowca, w tym przede wszystkim w ramach Ligi Kultury

Rumuńskiej (Liga Culturală) zaczął on być obiektem zainteresowania ze strony tajnych służb austriackich, co finalnie zakończyło się uznaniem go za *persona non grata* na terenie Austro-Węgier (Bodea, Vergatti dok 53, 54).

Sam Iorga zainteresował się pod względem naukowym sprawami polskimi jeszcze w końcu XIX wieku, wykorzystując dotąd nieznanne rękopisy znajdujące się w Krakowie, Lwowie i Warszawie. Analizujący ten okres działalności Iorgi, prof. Stanisław Wędkiewicz zwracał uwagę na pewną dychotomię w metodzie historycznej rumuńskiego badacza. O ile jego badania źródłowe były pierwszorzędnej jakości, o tyle w przypadku historii Polski nie dysponował on szeroką wiedzą dotyczącą polskiej onomastyki – tu występowały częste omyłki w zapisie nazw własnych; również widoczne często były braki rozeznania w dorobku polskiej historiografii (Wędkiewicz 459). Podobne błędy zdarzały się mu także przy opracowywaniu własnych zapisków – np. były poseł polski w Rumunii – Józef Wielowieyski stał się u Iorgi Wielowickim (Iorga, *Memorii*, VII, 104).

Do najważniejszych syntetycznych/monograficznych dzieł poświęconych Polsce, prof. Wędkiewicz zaliczył zbiór szkiców *Polonais et Roumains*, powstały pod wpływem zawartego w 1921 roku sojuszu, a będący ekstraktem najważniejszych materiałów źródłowych dotyczących wzajemnych stosunków politycznych i kulturowych na przestrzeni wzajemnych kontaktów od XIV do XX wieku. Najwięcej miejsca siłą rzeczy zostało w tym wydawnictwie poświęcone kontaktom Mołdawii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów, niemniej znalazło się tam miejsce także na przedstawienie w telegraficznym skrócie wzajemnych stosunków po zjednoczeniu księstw rumuńskich (Iorga, *Polonais*).

Generalnie Iorga był oceniany również pod względem naukowym jako przyjaciel Polski i Polaków, niemniej jednak czasem, zwłaszcza w ocenie wzajemnych polsko-rumuńskich kontaktów Iorga co zrozumiałe z reguły brał stronę rumuńską często krytykując „imperialne” zamiary Polski zwłaszcza wobec Mołdawii czy to za czasów Stefana Wielkiego, czy Jana III Sobieskiego (Wędkiewicz 460). Było to o tyle zrozumiałe że analizował on te sprawy z punktu widzenia rumuńskiego, nie zawsze przecież zbieżnego z polskim.

Niemniej w odniesieniu już do historii bardziej współczesnej Iorga zawsze wyrażał się ciepło o Polsce i sprawach polskich, nawet, co ważne jeszcze w okresie poprzedzającym odzyskanie niepodległości przez Polskę. Przyjaźń dla sprawy polskiej była efektem procesu socjalizacji rumuńskiego historyka, który, jak zresztą sam wspominał dorastał w środowisku, w którym dużą rolę odgrywali Polacy, z reguły emigranci po powstaniu styczniowym. Później, również ze wzrostem znaczenia politycznego Iorgi zaczął on sprawy polskie przenosić do swej działalności o charakterze politycznym. Również łamy jego czasopisma „*Neamul Românesc*” były bardzo często trybuną działalności politycznej, w której pojawiały się sprawy polskie (np. w 1910 r. – gdy opublikował relację z odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego w Krakowie) (Alexandru 803–805).

Zawarcie sojuszu z Polską w 1921 roku zostało przyjęte przez Iorgę z zadowoleniem, czemu dał wyraz w swej rozmowie z ówczesnym rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Take Ionescu (Iorga, *Memorii*, III, 141). Co więcej naukowiec uważał, że porozumienie z Polską jest początkiem zawierania sieci sojuszy regionalnych i ponadregionalnych – Iorga oczekiwał nawet zawarcia sojuszu polsko-angielskiego. Co ciekawe według relacji Iorgi to strona rumuńska miała naciskać na zawarcie sojuszu jeszcze przed podpisaniem pokoju polsko-bolszewickiego w Rydze, według relacji Ionescu – polski minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha finalnie po pewnym wahaniu miał się zgodzić na to rozwiązanie. Podpisanie traktatu dało finalny impuls do zacieśnienia współpracy. Było to zgodne z programem Iorgi, nakreślonym w roku 1924, w artykule opublikowanym w języku polskim, „Polska a Rumunja...”. Rumuński myśliciel wskazywał w nim na konieczność nawiązania bliższych stosunków pomiędzy Polską a Rumunią. Przy czym stanowczo wskazywał, że po uzyskaniu niepodległości przez Polskę stosunki polsko-rumuńskie weszły w nową fazę, w której obydwa narody powinny się wzajemnie szanować, jednak aby tego dopiąć należało dbać o promocję państwa wśród społeczeństwa partnera (Iorga, „Polska a Rumunja” 382). We wspomniany program wpisuje się, co zrozumiałe staranie o powołanie odpowiednich instytucji naukowych dedykowanych działalności kulturalnej – lektoratów języka rumuńskiego w Polsce (w Krakowie) oraz lektoratu języka polskiego w Bukareszcie, które jednak powinny być jedynie forpocztą dalszych działań skierowanych na rozwój wzajemnych kontaktów (Iorga, „Polska a Rumunja” 383). Niestety do pewnego momentu wspomniana współpraca napotykała pewne trudności niekoniecznie wynikające ze złej woli zainteresowanych stron, a raczej z obojętności władz. Iorga wspomina tu sytuację z 15–16 kwietnia 1922 r., gdy władze pozostały obojętne wobec wizyty polskich profesorów w Rumunii (Iorga, *Memorii*, III, 298).

W okresie międzywojennym, jego wizyty w Polsce nie ograniczały się jedynie do kwerend archiwalnych, ale także poświęcone były działalności o charakterze organizacyjnym, np. stworzeniu podstaw pod nauczanie filologii rumuńskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W takim charakterze Iorga przybył do Polski w roku 1921 i 1924. Rezultatem poza wymiernymi efektami naukowymi były także barwne wspomnienia z podróży po odrodzonej Polsce wydane w Bukareszcie jako *Note Polone*. Również wspomniane uprzednio artykuły: Iorgi i o Iordze zostały wydane w roku 1924 zapewne przy okazji jego pobytu w Polsce.

Wydawnictwo to (książeczka) stanowi zapis jednej z podróży Iorgi do Polski, w której przedstawia on rumuńskiemu czytelnikowi swoje wrażenia z pobytu w Polsce. Co ciekaw występuje ono w dwóch wersjach, pierwszej będącej zapisem relacji rumuńskiego historyka przedstawiony na posiedzeniu Akademii Rumuńskiej 27 czerwca 1924 r. Poza innymi istotnymi spotkaniami i wydarzeniami, na które Iorga zwracał uwagę w czasie podróży, przede wszystkim interesowały go różnego rodzaju ślady „rumuńskie” świadczące o wzajemnych długich związkach obydwu krajów.

Świadczą o tym jego obserwacje np. z Wilna, gdzie odnotował istnienie wmurowanego w mury katedry kamienia nagrobnego córki Jeremiego Mohyły – Katarzyny (Iorga, *Note polone* (I) 2). Rumuński historyk z właściwą sobie swadą przedstawiał kolegom akademikom, ale także i czytelnikom rumuńskim historię rodu Mohyłów, typową dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jej kresów. Druga z broszur, również pod tytułem *Note polone* przeznaczona była dla szerszej publiczności i dotyczyła wszystkich aspektów drugiej podróży Iorgi do Polski. Zawiera ona poza refleksjami o charakterze krajoznawczym, także czasem krytyczne uwagi np. o charakterze ekonomicznym, zwracając np. uwagę na dość niską wymianę towarową pomiędzy zainteresowanymi krajami – czego dowodem wymiernym dowodem miała być niemal pusta stacja graniczna, Iorga konstatował że z Polski importuje się jedynie węgiel i gips – było to spostrzeżenie ze wszech miar słuszne, a warto dodać, że Iorga odnosił się w tym wypadku do roku 1924, który był paradoksalnie najlepszym w kontekście wymiany towarowej polsko-rumuńskiej w okresie międzywojennym (Iorga, *Note polone* (II) 4).

Ukoronowaniem związków Nicolae Iorgi z Polską było wręczenie mu w 1931 roku doktoratu honoris causa Uniwersytetu Króla Stefana Batorego w Wilnie. Starania o przyznanie mu tego zaszczytnego tytułu rozpoczęły się w roku 1929 i wpisywały się w obchody 350-lecia założenia uczelni (Srebrakowski 75). Rada Wydziału Humanistycznego tej uczelni 1 października 1929 r. przegłosowała przyznanie mu tego zaszczytnego tytułu (LCVA_F175_ap2(VI)B, f. 12; LCVA_F175_1(1)A_954_134ap, f. 37). Oprócz Iorgi, wówczas tego zaszczytu dostąpiło 10 innych profesorów z Polski i Europy. Uchwałę Rady Wydziału potwierdził następnego dnia Senat UKSB (LCVA_F175_ap2(VI)B, f. 11). Wynik głosowania był jednorodny, przynajmniej w przypadku Nicolae Iorgi, wszyscy obecni poparli inicjatywę (LCVA_F175_1(1)A_954_134ap, f. 134). Rozpoczęły się starania o przyjazd Nicolae Iorgi do Wilna w celu uroczystej promocji doktorskiej h. c., trwały one właściwie przez cały rok 1930. Niestety wobec napiętego kalendarza rumuńskiego naukowca, a zwłaszcza wobec wizyty w USA zdecydowano się ostatecznie na przeniesienie ceremonii do Bukaresztu, gdzie miała się odbyć w poselstwie polskim na przełomie roku 1930 i 1931. Aktu promocji doktorskiej dokonać miał w imieniu JM Rektora UKSB – Poseł RP w Bukareszcie Jan hr. Szembek. W uroczystości uczestniczyć miał też przedstawiciel Uczelni (LCVA_F175_ap2(VI)B, f. 152). Ostatecznie uroczystość planowano na styczeń 1931 r. (LCVA_F175_ap2(VI)B, f. 151). Potencjalnie dobrym terminem wręczenia dyplomu byłoby powiązanie sprawy z przedłużeniem sojuszu polsko-rumuńskiego. Niestety z uwagi na wizytę Iorgi na uniwersytecie w Lille nie było to możliwe, w związku z tym uroczystość miała miejsce w terminie późniejszym. Niestety zapiski Iorgi dotyczące początku roku 1931 nie zostały opublikowane w jego wspomnieniach, których VI tom rozpoczyna się z dniem 7 czerwca 1931 r. (mamy tu więc półroczną przerwę, bowiem ostatnie wpisy z tomu V pochodzą z końca 1930 r.). Drugim możliwym terminem jest 14 września 1931 r., bowiem wówczas Iorga wspomina o spotkaniu z prof. Stefanem Glixellim w Bukareszcie (Iorga, *Memorii*, VI, 181)

– być może ówczesny dziekan Wydziału Humanistycznego UKSB przybył do Bukaresztu na uroczystość wręczenia doktoratu h.c.? Prawdopodobnie przy okazji Glixelli nawiązał na miejscu odpowiednie kontakty, które umożliwiły mu uzyskanie kontraktu w Bukareszcie, gdzie w latach 1933–1937 nadzorował lektorat języka polskiego na Uniwersytecie (Oksztul 195). Umożliwiło mu to „przeczekanie” trudnego okresu po zamknięciu jego Katedry filologii romańskiej w Wilnie w wyniku reform szkolnictwa ministra Janusza Jędrzejewicza (Oksztul 196). Również po przedwczesnej śmierci prof. Glixellego Iorga wspominał go bardzo ciepło zwłaszcza w kontekście wizyt polskiego profesora w Văleni de Munte, gdzie brał udział na zaproszenie Iorgi w słynnych kursach szkoły letniej. Iorga również bardzo krytycznie odnosił się do pozbawienia polskiego naukowca katedry na UKSB (Mareş 101).

Ostatnia wizyta Iorgi w Polsce miała miejsce w 1933 roku przy okazji VII Międzynarodowego Kongresu Historyków, również w jej trakcie nastąpiło uhonorowanie wkładu Iorgi w stosunki polsko-rumuńskie odznaczeniem go Krzyżem Kaniowskim – zachowała się dokumentacja fotograficzna z tego wydarzenia. Uonorowano w ten sposób zasługi, jakie Iorga położył przy tworzeniu jednostek polskich w Rumunii w 1917 roku (*Ilustrowany Kurjer Codzienny*, 27 VIII 1933, 14). Analizy wymaga także działalność polityczna Nicolae Iorgi. Rumuński uczony był aktywnym politykiem w latach 1910–1940, również w tym przypadku sprawy polskie, co zrozumiałe zwłaszcza po roku 1918 również były obecne w politycznej części jego aktywności. Wynikały one pośrednio z jego zainteresowań naukowych, które sprawiały że Polska była mu szczególnie bliska, ale także i z szeroko pojmowanych uwarunkowań geopolitycznych – sojuszu polsko-rumuńskiego. Rumuński naukowiec był wielokrotnie obecny podczas rozmów dotyczących przedłużenia sojuszu, w trakcie jego mandatu szefa rządu toczyły się kluczowe i finalnie nie uwieńczone sukcesem rozmowy dotyczące zawarcia wspólnego paktu o nieagresji pomiędzy Polską, Rumunią i ZSRR, które zmierzały do finalizacji właśnie w okresie funkcjonowania rządu Nicolae Iorgi. Ich historia i finalne fiasko zostało już dobrze przeanalizowane, niemniej jednak warto zauważyć, że Iorga doskonale zdawał sobie sprawę z przyczyn podjęcia przez Polskę rozmów z Sowietami i nieco samolubnej postawy w ich trakcie. Była to względna słabość armii rumuńskiej, co zresztą obie zainteresowane strony przyznały w rozmowie pomiędzy Iorgą a Arciszewskim, która miała miejsce po przyjeździe tegoż do Bukaresztu 4 marca 1933 r. (Iorga, *Memorii*, VII, 70). Podobnie do kwestii traktatu polsko-sowieckiego Iorga odniósł się w kolejnej rozmowie z Arciszewskim 28 lutego 1934 roku, przede wszystkim zwrócił uwagę na element żądań ze strony Polski, aby Rumunia była skłonna do poczynienia pewnych ustępstw w sprawie Besarabii. Iorga był co do tego bardzo sceptyczny, z tego też powodu negatywnie opiniował taką propozycję. Generalnie Iorga także wspólnie zresztą z Arciszewskim byli dość sceptyczni wobec postawy Francji – uznając ją za dość niepewnego sojusznika w kontekście antysowieckim (Iorga, *Memorii*, VII, 199).

Wreszcie, finalnie, Iorga był bardzo zaangażowany w pomoc udzielaną polskim uchodźcom w latach 1939/1940 w Rumunii. Atak Niemiec na Polskę został przezeń przyjęty z dużym smutkiem, agresor został w zapiskach rumuńskiego myśliciela określony wręcz jako „bestia” (Iorga, *Jurnalul* 190). Ze smutkiem zauważał również że w pierwszych dniach wojny obrona polska była o wiele słabsza niż się powszechnie w Rumunii spodziewano. Dość ciekawa informacja ze strony Iorgi dotyczy posiedzenia Rady Koronnej z 6 września 1939 r., gdzie wśród omówienia generalnej sytuacji na froncie znalazło się w kontekście polskim stwierdzenie o ogólnym charakterze sojuszu, który miał w latach 1926–1931 być realizowany w formule *erga omnes* natomiast w okresie późniejszym, przy odnowieniu w 1931 r. miał powrócić do formy oryginalnej zaproponowanej jeszcze w 1921 roku przez Take Ionescu (Iorga, *Jurnalul* 191). Stwierdzono, że neutralność Rumunii nie przeszkadza w tranzycie uzbrojenia dla Polski, gdyż analogicznie strona niemiecka otrzymuje od Rumunów paliwo. Kolejne postępy wojsk niemieckich w Polsce były kwitowane przez myśliciela przywoływaniem odpowiednich wspomnień związanych z konkretnymi miastami polskimi, które Iorga w trakcie podróży do Polski odwiedził. Tak się stało choćby w przypadku Krakowa, któremu po zajęciu przez wojska niemieckie Iorga poświęcił artykuł w swoim czasopiśmie Neamul Românesc wyjaśniający czytelnikom znaczenie dawnej stolicy Polski dla narodu polskiego (Iorga, *Jurnalul* 2019, 197). Podobnie wyjaśniał 15 września sprawę Gdańska i jego znaczenie w stosunkach polsko-niemieckich na forum Instytutu Europy południowo-wschodniej.

Po ataku sowieckim Iorga zaczął dość mocno angażować się w pomoc uchodźcom, częściowo uczestnicząc w pomocy zinstytucjonalizowanej, ale także i pomagając własnym znajomym, którzy nawiązywali z nim kontakt po przekroczeniu granicy.

Po ustaniu walk na terytorium Polski, 6 października 1939 r. Iorga w swoim cyklu radiowym wygłosił prelekcję również na tematy polskie (Iorga, *Sfaturi* 571–575).

Sprawy polskie były bardzo bliskie Iordze również i pod względem naukowym, także i w latach trzydziestych, biorąc udział w licznych kongresach i konferencjach naukowych często występował z tematami „polskimi” jak np. podczas wizyty w Paryżu w lutym 1933 roku (Iorga, *Memorii*, VII, 66).

W kontekście stosunków z II RP, próbowano także negocjować mocno popolskie nastawienie Nicole Iorgi, tutaj pewne działania podejmowała strona czechosłowacka w osobie posła CSR w Rumunii Jana Šeby, który w swojej książce *Rusko a Malá dohoda v politice světové* przypisał Iordze dość ksenofobiczną wypowiedź w kontekście polskim (Šeba 564; Kamiński 16)². W tym wypadku jeżeli nawet wspomniana przez Šebę wypowiedź rzeczywiście miała miejsce, można złożyć ją na karb krytycyzmu wobec polskiego stanowiska wobec negocjacji rumuńsko-sowieckich

² Wg. posta czechosłowackiego w Rumunii, Iorga miał stwierdzić o prawdziwości przysłowia: „Polak, żyd i pies jednego są wyznania”.

w 1932 roku i samodzielnego zwarcia przez Polskę traktatu z Sowiecami, można potraktować to także jako wyraz charakterystycznego dla elit zarówno polskich i rumuńskich braku zdecydowania jak zachowywać się w obrębie bardzo przecież złożonych stosunków pomiędzy Polską – Rumunią a Czechosłowacją. Niemniej sam fakt wycięcia przez rumuńskiego posła zdania z kontekstu artykułu Iorgi wymagał dodatkowych wyjaśnień, których poseł czechosłowacki udzielił 24 stycznia 1937 roku. Sprawa była jednak dość poważna, bowiem Iorga musiał na własną rękę wyjaśniać rzecz jeszcze dodatkowo w Senacie (8 lutego 1937), bowiem kręgi rządowe uznały wspomnianą wypowiedź za zagrożenie dla całkiem niedawno naprawionych stosunków z Polską (Iorga, *Memorii*, VII, 397)³.

Bibliografia

LCVA_F175_ap2(VI)B, LCVA_F175_1(1)A_954_134ap, f. 37.

Ilustrowany Kuryer Codzienny, 27 VIII 1933.

Alexandru, C. „Serbările din Cracovia”. *Neamul Românesc Literar* 51 (1910): 803–805.

Bodea, C., Vergatti, R. Ș. *Nicolae Iorga în arhivele vieneze și ale Siguranței regale (1903–1914)*. București: Mica Valahie, 2012.

Ceran, W. *Iorga Nicolae*. Red. O. Jurewicz, *Encyklopedia kultury bizantyjskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2002: 220.

Gostyński, T. „Wspomnienie o Mikołaju Jordze”. *Przegląd Historyczny* 37 (1948): 410–415.

Iorga, N. *Jurnalul ultimilor ani 1938–1940. Inedit*. București 2019.

Iorga, N. *Memorii*, vol III. București [b.r.w.].

Iorga, N. *Memorii*, vol. VI. București 1939.

Iorga, N. *Memorii*, vol. VII. București 1939

Iorga, N. *Note polone (I)*. București 1924

Iorga, N. *Note polone (II)*. București 1924.

Iorga, N. *Polonais et Roumains*. Bucarest 1921.

Iorga, N. „Polska a Rumunja. Wspomnienia z przeszłości i wskazania na przyszłość”. *Przegląd Współczesny* 26 (1924): 378–383.

Iorga, N. *Sfaturi pe întunerec*. București 2001. <https://doi.org/10.1055/s-2001-12309>

Kamiński, M. K. „Polskie aspekty tzw. afery Šeby”. *Dzieje Najnowsze* 2 (2011): 15–24.

Mareș, N. *Nicolae Iorga și Polonia*. București 2021.

³ Sam Šeba został wezwany przy okazji do Pragi w celu wytłumaczenia swego zachowania. Wyrażnie Czechosłowacji nie zależało już na zaognianiu konfliktu z Polską.

- Mirska-Lasota, H. *Mały słownik pisarzy rumuńskich*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1975.
- Oksztul, Z. M. „Glottodydaktyczne dokumenty z okresu międzywojennego do nauki języka i kultury polskiej dla Rumunów”. *Polska i Rumunia w Europie Środkowej w XX i XXI wieku: studia, materiały i eseje poświęcone pamięci prof. dra hab. Wojciecha Rojka – Polonia și România în Europa Centrală în secolele XX și XXI: studii, materiale și eseuri dedicate in memoriam prof. univ. dr. Wojciech Rojek*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2017: 193–206.
- Piskurewicz, J. „Kontakty naukowe polsko-rumuńskie 1918–1939”. *Analecta* 3/1, 5 (1994): 109–122.
- Srebrakowski, A. „Studia i życie studenckie na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie”. *Regiony i pogranicza* 5 (2017): 62–93.
- Šeba, J. *Rusko a Malá dohoda v politice světové*. Praha 1936.
- Wędkiewicz, St. „Nicolae Iorga”. *Przegląd współczesny* 26 (1924): 430–461.

Andrzej Dubicki – dr hab., prof. UŁ (ur. 1978), historyk i politolog, Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki. Autor 5 książek i 61 artykułów naukowych, w 2016 roku laureat Nagrody im. Wacława Felczaka i Henryka Wereszyckiego za najlepszą książkę dotyczącą historii i polityki Europy Środkowej w XIX i XX wieku. W 2019 roku laureat nagrody im. Juliusza Demela za historyczną książkę o Lucjanie Skupiewskim, znanym lekarzu i polityku, propagatorze wzajemnej współpracy polsko-rumuńskiej. Zainteresowania naukowe: Współczesna polityka rumuńska; Historia i polityka Półwyspu Bałkańskiego i jego relacje z resztą Europy; Prawo wyborcze, zwłaszcza dawne systemy i formuły głosowania stosowane w procesie upolitycznienia i modernizacji nowoczesnych społeczeństw. Również historia starożytna, zwłaszcza historia Dacji i sąsiednich ziem w okresie rzymskim.